

BIAŁYSTOK  
RYNEK KOSCIUSZKI Nr 1 tel. 63  
Konto P.K.O. nr 64 106

# Dziennik Białostocki

POWIEDZIAŁEK, 15 LUTEGO 1932 R.

CENA 20 GR.

Exemplarz obywatelski

**Prenumerata**  
Zamówienia w proszku  
Miesięczna z dostawą 12.5  
Ceny ogłoszeń:  
Za wiersz z tekstem (12 linijek)  
Za wiersz z tekstem (6 linijek)  
Za wiersz z tekstem (6 linijek)  
Za wiersz z tekstem (6 linijek)

## Krwawa bitwa o fort Wusung

Nankin oddarty od Szanghaju

SZANGHAJ, 14. 2. — Pod fortem Wusung rozgorzała najkrwawsza bitwa, jaka dotychczas została stoczona w wojnie chińsko-japońskiej. Japończycy przypuścili generalny szturm na fort Wusung. Wojska japońskie po huraganowym przygotowaniu artyleryjskim zdołały po moście pontonowym przekroczyć kanał pod Wusung i podsumać się pod sam fort, gdzie jednak przyjęto ich morderczym ogniem, zadając olbrzymie straty. Pomimo tych ofiar wojska japońska nie cofnęły się, lecz zatrzymały zdobyte pozycje. Około godziny 11 w nocy (według czasu miejscowego) zapanowała chwila przetrwa w działaniach wojennych. Po krótkiej przerwie bitwa przybrała jeszcze gwałtowniejszy charakter. W Szanghaju wielka bitwa pod Wusung komentowana jest gorączkowo zarówno przez chińczyków, jak i japończyków. Bitwa ta będzie miała decydujące znaczenie. Burmistrz miasta Szanghaju otrzymał wiadomość o sforsowaniu kanału przez japończyków, lecz równocześnie także, wieści o niezwykle zaciętym i skutecznym oporze stawianym przez załogę chińską.

## Błogosławieństwo Papieża dla Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego

Wskazanie na Ojca św. i Marszałka Piłsudskiego

Z okazji 10-lecia pontyfikatu Ojca św. papież p. Prezydent Rzeczypospolitej i p. Marszałek Piłsudski wysłali do Papieża Piusa XI depeche gratulacyjną, na które Ojciec św. odpowiedział w serdecznych słowach, przesyłając swe ojkowskie błogosławieństwo dla obu Dostojników i dla całej Polski.

## P. Mac Donald zagrożony

Grozi mu Churchill

LONDYN, 14. 2. „Daily Herald” donosi, że w łonie partji konserwatywnej, a w szczególności wśród tych polityków konserwatywnych, których pominięto

przy obecnym gabinecie, istnieje niedwuznaczny zamiar odsunięcia premiera Mac Donalda, oraz ministrów liberalnych od władzy. Kampanja ta przybierze, zdaniem „Daily Herald” na intensywność po powrocie bawiającego obecnie w St. Zjednoczonych konserwatywnego polityka Wilsona Churchilla.

# Polski projekt rozbrojenia moralnego

Drużbie memorandum złożone w Genewie

GENEWA, 14. 2. — Tel. wł. — Min. Zaleski skierował wczoraj do przewodniczącego konferencji rozbrojenia memorandum, w którym, powołując się na znane memorandum rządu polskiego z dnia 17 września 1931 r. o rozbrojeniu moralnym, przedkłada konferencji rozbrojenia do przestudowania ściśle sprecyzowane cztery propozycje, dotyczące wprowadzenia w życie inicjatywy polskiej rozbrojenia moralnego.

Rząd polski proponuje przyjęcie konwencji międzynarodowej, zobowiązującej wszystkie państwa do zawarcia w swoim ustawodawstwie wewnętrznym tego rodzaju norm prawnych. Druga propozycja dotyczy zwolnienia w czasie jaknajkrótszym międzynarodowej konferencji przedstawicieli związków zawodowych dziennikarskich i wydawniczych. Zadaniem tej konferencji będzie przestudowanie i zapewnienie realizacji

idei rozbrojenia moralnego w dziennikarstwie. Trzecia propozycja polska dotyczy wychowania młodzieży w kierunku zamiłowania do pokoju. Rząd polski proponuje zrealizować tę swoją inicjatywę drogą zawarcia odpowiednich porozumień międzypaństwowych. Porozumienia te miałyby przeprowadzenie generalnej rewizji podręczników szkolnych i usunięcia z nich wszystkiego, co za-

trzuwa ducha młodzieży, szerząc w niej instynkty wrogie pokojowi i nienawistne w stosunku do innych narodów. Czwartą propozycją dotyczy zawarcia umowy międzypaństwowej, która by zobowiązywała podpisujących ją do przeciwdziałania propagandzie w duchu wojny i nienawiści, uprawianej drogą radja, kinematografu i teatru. Memorjał rządu polskiego, złożony przewodniczącemu konferencji rozbrojenia, spotkał się w Genewie z nader przychylnym przyjęciem kół międzynarodowych. Memorjał jest krótki i precyzyjnie wyraża jasną i wytyczną tych konwencji, które proponuje. Zainteresowanie memorandum polskim wśród dziennikarzy międzynarodowych jest bardzo duże.

## Oświata kraju — najżywszą troską

Prezydent Rzplitej do nauczycieli

W sobotę po południu p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wycieczkę nauczycieli szkół powszechnych powiatu kartuskiego, prowadzoną przez naczelnika Godeckiego z min. W. R. i O. P. oraz pp. Janowskiego i Masojada. W imieniu nauczycielstwa przemówił p. Sieradzki, nauczyciel szkoły powszechnej w Skorzewie, podkreślając potężne wysiłki nauczycieli nad ukształtowaniem młodego pokolenia, wysiłki, mające silne oparcie w żywiołowym przywiązaniu do Polski młodego pokolenia.

P. Prezydent zapewnił obecnych, iż oświata kraju jest jedną z jego najżywszych trosk.

## P. Prezydent wśród działaczy

Uroczysty obchód imienia Głowy Państwa

W Teatrze Wielkim w Warszawie odbył się obchód imienia pana Prezydenta Rzplitej, urządzony staraniem Rady szkolnej. Widownia, teatru wypełniła się działaczami, którzy z entuzjazmem powitali pana Prezydenta. Po przedstawieniu chóru 600 dzieci odśpiewała specjalną kantatę imię

ninowa, poczem delegacja dziecięca przydzieliła do loży solenizanta olbrzymią księgę pamiątkową z obrazkami własnej kompozycji. Na mitej uroczystości obecni byli: p. premier Prystor, ministrowie Hubicki i Jędrzejewicz oraz władze szkolne.

## Marszałek Piłsudski członkiem honorowym Legjonu Młodych

Obchód dwulecia organizacji w Warszawie

Z okazji dwulecia istnienia Legjonu Młodych — akademickiego związku pracy dla państwa — odbył się w Warszawie uroczysty obchód. Uroczystość rozpoczęła o godz. 10.30 rano msza św. w akademickim kościele św. Anny.

Zagałę akademie komendant okręgu warszawskiego Legjonu Młodych p. J. Zapasiewicz, oświadczając, że Marszałek Piłsudski raczył przyjąć godność członka honorowego Legjonu Młodych. Oświadczenie to wywołało długotrwałe, entuzjastyczne owacje na cześć Wodza narodu, Marszałka Piłsudskiego.

O g. 6 wieczorem odbyła się akademja w sali Tow. higienicznego przy udziale około 1.000 osób. Na akademje przybył minister oświaty Jędrzejewicz, wicemarszałek Senatu Bogucki, woj. Twardo, dyrektor dep. politycznego M. S. Wewn. Hauke-Nowak, gen. Kwasiński, nac. wydz. prasowego prezydent R. M., p. Świecicki i in. Na estradzie, na wysokim postumencie ustawione zostało popiersie Marszałka Piłsudskiego na tle odznaki Legjonu — Orła Białego, gotowego do odlotu.

P. L. Stachórski mówił o „Testamencie idącym sp. Hołowi”, p. St. Garczyński nawoływał młodzież, aby zawsze szli naprzód, nie oglądając się nigdy w przeszłość, bo „przed młodymi Polska”. Wreszcie komendant główny Legjonu p. Grudziński scharakteryzował działalność Legjonu, w ubiegłym dwuleciu i w przyszłości. Po przemówieniach — uroczystie zaprzysiężono 118 nowych członków Legjonu Młodych.

## Gen. Averescu przeciw monarchji

Burzliwe zajęcia w parlamencie rumuńskim

BUKARESZT, 14. 2. W parlamencie rumuńskim doszło wczoraj do burzliwych zajęć z powodu ataku dziennika „Indreptarea”, oficjalnego organu przywódcy partji ludowej gen. i b. premiera Averescu.

chodząc podobno z pod pióra samego gen. Averescu. Premier Jorga poruszając na wczorajszym posiedzeniu te sprawy — oświadczając iż artykuł ten wprawdzie oznacza wyraźny napad na osobę króla, że jednakże rząd narazie jeszcze nie powziął decyzji, czy ma przejść nad artykułem z pogardą do porządku dziennego, czy też chwycić się ustawowych represyj w stosunku do autora.

Artykuł ten porównuje w sposób złośliwy obecne położenie monarchji rumuńskiej z tragicznym końcem rumuńskiego domu książęcego w roku 1866 i ma po-

W Bukareszcie panuje wielkie zainteresowanie z powodu niepewności, czy rząd zdecydował się na ostre kroki przeciwko b. premierowi.

## Zwłoki poetów Drugiej Brygady

w Warszawie

Na pamiątkę walk pod Rarańczą i przejścia Drugiej Brygady na Ukrainę. Związek Legionistów zorganizował wielką akademje, na której prezes Sławek, min. Kozłowski, gen. Górecki, pos. Miedzinski, gen. Małinowski skreślili przed licznym audytoryum historie i znaczenie czynu legionowego. Na zakończenie uroczystości legionści postanowili sprowadzić z pol bitew zwłoki towarzyszy bro-

ni poetów Drugiej Brygady, chor. Maczki i ppłk. Szala oraz kpt. Brondyza. Hołd poległym oddany będzie w roku przyszłym, w 15-ty rocznicę przyścia korpusu na Ukrainę.

# Nużąca dyskusja o Kłajpedzie

między przedstawicielami Niemiec i Litwy w Genewie

Jak donoszą depeche z Genewy, Rada Ligi Narodów zajęła się wreszcie skargą rządu niemieckiego złożoną z powodu pozbawienia urzędu, a następnie aresztowania przez rząd litewski prezesa dyrektorjatu Kłajpedy p. Betchera.

Sytuacja przedstawicieli Litwy w Radzie Ligi Narodów, który bronił stanowiska swego rządu w sprawie pogwałcenia statusu Kłajpedy nie była łatwa.

Art. 17 tego statutu wyraźnie postanawia, że „prezes Dyrektorjatu, mianowany przez gubernatora, pozostaje u władzy tak długo, jak długo cieszy się bezdzielnym zaufaniem sejmiku kłajpedzkiego”.

Podsekretarz stanu von Bülow, wyłożył niemiecki punkt widzenia dowodząc, iż ze strony litewskiej zaszedł niewątpliwie fakt złamania konwencji kłajpedzkiej.

Art. 17 tego statutu wyraźnie postanawia, że „prezes Dyrektorjatu, mianowany przez gubernatora, pozostaje u władzy tak długo, jak długo cieszy się bezdzielnym zaufaniem sejmiku kłajpedzkiego”.

Wyrazem tej metody był traktat sowiecko-litewski z r. 1920, wykreślający fikcyjną granicę rosyjsko-litewską na terytorjach Rzeczypospolitej, było niem równie przejściowe opanowanie Włna pod osłoną bagnetów sowieckich, wreszcie okupacja Kłajpedy w r. 1923. To pletno niemięcalne polityki Litwy w stosunku do Polski oraz mniejszości polskiej na Ełwie uprawiająca bezwzględny „sabotaż elementarnych praw i potrzeb tej ludności”.

Przy tej okazji von Bülow przedstawił Lidze skargę na ucisk polityczny ludności niemieckiej w Kłajpedzie, którą rząd litewski stara się wynarodzić i oderwać od kultury ojczystej. Wizyta prezesa dyrektorjatu Betchera w Berlinie miała wyłącznie cele gospodarcze.

Widąc było, że Rada ma tego dosyć. Przeciagając się w nieskończoność dialog Bülowa z Zauniusem zakończył wreszcie, po krótkiej rozmowie na ucho z p. Sugimura, delegat norweski, Colban. Prochaj pozycja min. Colbana wywołała znowu dwukrotne przemówienie von Bülowa i trzykrotną replikę dr. Zauniusa. Po 3 godzinach dialog przeczł wreszcie energicznie przewodniczący Paul Boncour i zaproponował, aby referent spraw kłajpedzkich Colban odbył konferencje z prawnikami dla zbadania, czy zaszedł wypadek złamania konwencji kłajpedzkiej.

Art. 17 tego statutu wyraźnie postanawia, że „prezes Dyrektorjatu, mianowany przez gubernatora, pozostaje u władzy tak długo, jak długo cieszy się bezdzielnym zaufaniem sejmiku kłajpedzkiego”.

W konfliktach na tle zajęć w Kłajpedzie sytuacja Niemiec wy daje się być łatwiejszą niż Litwy. Sprawdzają się jednak w całej pełni przysłowia: „Kto wiatr siewie, zbiera burzę”.

Przedstawiciel Litwy w Radzie Ligi Narodów, który bronił stanowiska swego rządu w sprawie pogwałcenia statusu Kłajpedy nie była łatwa.

Przedstawiciel Litwy w Radzie Ligi Narodów, który bronił stanowiska swego rządu w sprawie pogwałcenia statusu Kłajpedy nie była łatwa.

Art. 17 tego statutu wyraźnie postanawia, że „prezes Dyrektorjatu, mianowany przez gubernatora, pozostaje u władzy tak długo, jak długo cieszy się bezdzielnym zaufaniem sejmiku kłajpedzkiego”.

W konfliktach na tle zajęć w Kłajpedzie sytuacja Niemiec wy daje się być łatwiejszą niż Litwy. Sprawdzają się jednak w całej pełni przysłowia: „Kto wiatr siewie, zbiera burzę”.

Przedstawiciel Litwy w Radzie Ligi Narodów, który bronił stanowiska swego rządu w sprawie pogwałcenia statusu Kłajpedy nie była łatwa.

Przedstawiciel Litwy w Radzie Ligi Narodów, który bronił stanowiska swego rządu w sprawie pogwałcenia statusu Kłajpedy nie była łatwa.

Art. 17 tego statutu wyraźnie postanawia, że „prezes Dyrektorjatu, mianowany przez gubernatora, pozostaje u władzy tak długo, jak długo cieszy się bezdzielnym zaufaniem sejmiku kłajpedzkiego”.

W konfliktach na tle zajęć w Kłajpedzie sytuacja Niemiec wy daje się być łatwiejszą niż Litwy. Sprawdzają się jednak w całej pełni przysłowia: „Kto wiatr siewie, zbiera burzę”.

Przedstawiciel Litwy w Radzie Ligi Narodów, który bronił stanowiska swego rządu w sprawie pogwałcenia statusu Kłajpedy nie była łatwa.

Przedstawiciel Litwy w Radzie Ligi Narodów, który bronił stanowiska swego rządu w sprawie pogwałcenia statusu Kłajpedy nie była łatwa.

## 50 proc. podwyżka podatku od drożdży

Do Sejmu wpłynął projekt ustawy o opodatkowaniu drożdży prasowanych, wyrabianych w kraju oraz sprowadzanych z zagranicy lub z obszaru w. m. Gdańska, w wysokości 1 zł. 50 gr. od kilograma wagi.

Z podwyższenia stawki rząd spodziewa się osiągnąć 4.000.000 zł. rocznie.

## Ś. p. Hipolit Korwin Milewski

POZNAŃ, 14. 2. Zmarł tu, przeżywszy 84 lata, obywatel ziemski Hipolit Korwin - Milewski, wybitny działacz polityczny na kręskach wschodnich w czasach przedwojennych, b. członek Rady państwa w Petersburgu, założyciel i wieloletni prezes Tow. rolniczego w Wilnie, znakomity mówca, autor wydanych niedawno cennych pamiętników; rzucających dużo światła na przedwojenne stosunki w carskiej Rosji. (PAT).

Zmarł Hipolit Korwin - Milewski był jednym z najlepszych mówców w rosyjskiej Radzie Państwa. Jego wszechstronna erudycja, talent krasomówczy i dowcip zyskały mu taką popularność, że łącznie w pałacu Maryjskim, gdzie obradowała rosyjska Izba Wyższa były pełne, gdy przemawiał ten polski mówca.

## Wylamianie zamków w sejmie litewskim

RYGA, 14. 2. Z Kowna donoszą, iż z rozporządzenia rządu litewskiego wylamano zamki w skarbcu sejmie litewskim. Od roku 1927, czyli od czasu rozpadzenia sejmu przez Waldemara, skarbiec sejmowy nie był otwierany, ponieważ klucze do skarbcza posiadał ostatni marszałek sejmu Stulginskis. Oświad-

czył on, iż wyda klucze od skarbcza tylko nowemu marszałkowi sejmowi.

Wylamianie zamków od skarbcza sejmie litewskiego jest przedmiotem powszechnej wesołości w Kownie, przyczem na temat ten krąży wiele anegdotek. Jedną z nich twierdzi, że skarbiec był pusty, a na dnie okazało się... kilka groszy.

## Rozgrywki olimpijskie

Polka-Niemcy 1:4

LAKE PLACID, 14. 2. — Tel. wł. Ostatni mecz Polski z Niemcami zakończył się naszą porażką w stosunku 1:4 (0:0, 1:2, 0:2), wskutek czego Polska zajęła ostatnie miejsce w turnieju, zdobywając 0 pkt. i stosunek bramek 3:35. Mecz był bardzo ciekawy, a walka ostra i zacięta, niestety prowadzona zbyt brutalnie przez Niemców, którzy pod tym względem pobili wszystkie rekordy. To też gracie Niemcy co chwila byli usuwani przez sędziego z boiska. W pierwszej tercji walka była zacięta, oba zespoły atakowały bez przerwy ambitnymi wypadami. W drugiej tercji 2 bramki strzelał Ball, rewanżując mu się Nowak. W trzeciej tercji Niemcy wyraźnie przeważają wskutek swej bru-

## Maszyna z Monte Carlo

dia Dunikowskiego

PARYŻ, 14. 2. Sędzia śledczy Ordeneau postanowił w najbliższym czasie sprowadzić z Monte Carlo maszynę Dunikowskiego. Dunikowski uprzedził go, iż zmontowanie tej maszyny potrwa czas dłuższy. Wobec pogorszenia się stanu zdrowia Dunikowskiego, obrońcy zmuszeni byli postawić wniosek o przewoźnicze wypuszczenie go na wolność.

## Dnia 13 marca — w Niemczech

wybory prezydenta Rzeszy

BERLIN, 14. 2. — Tel. wł. — Minister spraw wewnętrznych Rzeszy, gen. Groener, zwrócił się do prezydenta Rzeszy z prośbą o spowodowanie uchwały Reichstagu ustalenia terminu wyborów prezydenta.

Minister Groener zaproponował równocześnie, aby wybory prezydenta Rzeszy odbyły się w niedzielę, dnia 13 marca. Ewentualne wybory ponowne miałyby się odbyć w niedzielę, dnia 10 kwietnia.

## Dwa krajozniki niemieckie

na wodach Gdańska i Kłajpedy

BERLIN, 14. 2. — Tel. wł. — Wczoraj przed południem zawiązał do Piławy żatek gdański „Leipzig”, który w zatoce gdańskiej na wysokości Neukrug odbędzie ćwiczenia sztabowe. „Leipzig”, pełniący służbę od października 1931, jest najnowszą jednostką niemieckiej marynarki. Załoga kłajpedzka, dowodzonego przez kapitana Stobwasser, liczy 500 ludzi. Ćwiczenia kłajpedzkie niemieckie, stacjonowanego stale w Wilhelmshafen, jest zarazem jego pierwszą wizytą na Bałtyku.

Przed czterema dniami „Kölnberger Allgemeine Zeitung” doniosła o planowanej demonstracji kłajpedzkiej niemieckiej na wodach kłajpedzkich.



### Transakcje parcyjne posła-segrednego Brodackiego

Zarzut, postawiony na środowym posiedzeniu Sejmu posłowi Klubu Ludowego, sędziemu Brodackiemu, iż za gotówkę, interweniował w urzędach ziemskich, by dla chłopów na Wołyniu uzyskać zezwolenia na parcelację - został na sobotnim posiedzeniu Sejmu po raz drugi rozpatrywany.

Przed porządkiem dziennym u dzielił marsz. Świtalski głos p. Brodackiemu, który oświadczył, że „nigdy nie trudnił się parcelacją majątków na Wołyniu”, a jedynie na prośbę swego szwagra podał się do zrealizowania umowy przy parcelacji majątku Jachimowice. Kosztami mieli ponieść nabywcy. Maksymalna granicę kosztów ustalono na 40 proc. ceny kupna.

Nabywcy - oświadcza p. Brodacki - nie mieli jednak potrzebnych pieniędzy i dlatego nie nastąpiło podpisanie kontraktu. Dnia 27.X 1931 przybył do mnie do Tarnowa pełnomocnik nabywców do obrachunków. Wczytałem mu sumaryczny rachunek, zawierający wysokość dotychczasowych kosztów. Pełnomocnik ten złożył był na moje ręce na wszystkie koszty 2453 dolary. Nabywcy oświadczyli, że rachunki mego nie przyjęli i zagrozili skargą sądową. W odpowiedzi zaznaczyłem, że wobec tego będę obstawiał przy pierwotnej umowie i niech sąd rozstrzygnie.

Wreszcie oświadcza p. Brodacki, że sprawę kieruje do sądu honorowego.

**Głosy z ław BB.:** Wyzyskiwał! Pijawka! Ludzi!

Po oświadczeniu p. Brodackiego stanął na trybunie pos. Serafinowicz i oświadczył:

Zarzącam temu, co powiedział p. Brodacki, niezgodności z rzeczywistością. Gotów jestem służyć dokumentami każdemu sądowi. Siwierdzam, że p. Brodacki sprzedawał ziemię na Wołyniu, że koszty według umowy miały wynosić około 10 proc., a nie 40 proc., że na kosztu handlowo miało być zapłacone p. Brodackiemu po 5 dol. od dziesięciny, gdy sprawę już całkowicie ukłóczył.

Tymczasem p. Brodacki otrzymał 2463 dol., nie nie zrobił dla wło-

### Nowy statek polski na linii Gdynia-Helsinki

W dniu 13 b. m. odjeżdża z Gdyni nowy statek Żegluga Polskiej „Śląsk”. Statek ten będzie kursował na linii bałtyckiej Gdynia - Gdańsk - Tallin - Helsinki i z powrotem, według rejsu, przebywanego do niedawna przez statek „Chorzów”.

Wprowadzenie tego nowego typu statku gwarantuje utrzymanie regularności linii bałtyckiej we wszystkich porach roku.

### Dyskusja o lotnictwie we Francji Głos Blierota

Dyskusja prasowa w sprawie lotnictwa francuskiego przybiera coraz bardziej namienne formy.

Louis Blierot, który pierwszy w 1909 r. przeleciał kanał La Manche i pod którego kierownictwem w czasie wojny zbudowano 30.000 samolotów, publikuje dziś artykuł, w którym m. in. mówi, że o ile Francja nie zmieni swych metod pracy w lotnictwie, to za jakieś dwa lata będzie musiała zagranicą nabywać nawet materiał wojenny.

Jest to fakt tembardziej godny pożałowania, że Francja rozporządza najlepszymi inżynierami i najlepszymi pilotami. Zdaniem Blierota, władze francuskie zbytnio ignorują konstruktorów samolotów. Należy dać lotnictwu szerszy w rodzą włoskiego generała Balbo, który rozmaite dziedziny lotnictwa odpowiednio koordynuje.

Nie jest rzeczą konieczną, by szef lotnictwa był fachowcem. Np. Lehoucq prowadził doskonale pod czas wojny resort lotniczy. Na ten stanowiska potrzebny jest raczej człowiek, patrzący na rzeczy realnie.

Zdaniem Blierota, na stanowisko ministra lotnictwa najlepiej nadawałby się Costes lub Breguet. Blierot domaga się następnie przywrócenia swobody lotnictwu cywilnemu.

Minister lotnictwa powinien zarządzać głównie materiałem rze-

szcza, na co mam dokumenty. P. Brodacki wydawał tym ludziom pokwitowania na otrzymane sumy bez opłaty stemplowej. I to robił siedział w grudniu pp. Zalescy wezwali mieszkańców wsi Jachimowice do notariusza i zmuszali ich po raz drugi do zapłacenia pewnej sumy za dziesięcinę. Mam na to dokument. Gdy zaś właściciele tłumaczyli, że a conto tych kosztów wpłacił już p. Brodackiemu 2.463 dol., to właściciele odpowiedzieli, że p. Brodackiego do tego nie upoważnili. Podtrzymuje więc oskarżenie i gotów jestem służyć dokumentami.

### Czego żądają Niemcy w Genewie?

— **Równości.**

Katolicki kanclerz Niemiec, p. Brüning, o niczym innym na Konferencji Rozbrojenia nie mówił, jak tylko o konieczności zrównania Niemiec z innymi państwami pod względem zbrojeń.

Aż dwanaście razy, z coraz to tegutającym się akcentem siły, wy mienił on ten szlachetny, uświęcony tradycją wszystkich ruchów demokratycznych, postulat: równość, równouprawnienie, zrównanie praw.

I sama tego wyrazu potęga jest widocznie tak wielka, że ile kroć wraca na usta pobożnego kanclerza, okłaskiwano go gestami i rzeszycie. Bili mu brawo Holendrzy i Skandynawowie; bił je pan Motta, prezydent Szwajcarii, nade wszystko zaś z ogniem południowca bił i podwajał oklaski włoski minister p. Grandi, o wacynie wyciągając ręce przed siebie, by je z Genewy widziało aż w Berlinie.

Patrzcie! — zdawali się mówić do całej Europy ci, którzy tak manifestacyjnie darzyli uznaniem kanclerza Brüninga: te białe, mieszczeskie Niemcy leżą rozbrojone. One już dziś uosabiają ów ideał niewinności, który świeci, jak gwiazda, u czoła Ligi Narodów. I czegoż domaga się ten naród przez usta swego kanclerza? Tylko tego, aby zasady zastosowane do nich, na wszystkich rozszerzono sąsiadów, a zwłaszcza na Francję i Polskę. I skoro nie żądają nic więcej, tylko równości, czyż można ich żądanie odrzucić?

### Handel zagraniczny Polski

W eksportcie na pierwszym miejscu Anglia, w imporcie Niemcy

Według danych G. U. S., ogólny obrót handlu zagranicznego Polski w roku 1931 wyniósł 3.340.975.000 zł. (eksport 1.878.732.000, a import 1.462.243.000), wobec 4.679.217.000 w roku 1930 (eksport 2.433.244.000, import 2.245.973.000 zł.).

Podczas, gdy w roku 1930 w wywozie naszym stały na pierwszym miejscu Niemcy, które zakupiły u nas towaru za 626.627.000 zł., czyli 25,8% całego eksportu polskiego, to w r. 1931 miejsce to, wskutek dużego wzrostu eksportu naszej konfekcji, bekonoń i wędlin, zajęła Anglia (wraz z Irlandią), która odebrała towaru za 318.523.000 zł., czyli 17% całego eksportu (w

W związku z tym pos. Byrka wy stosował d. 13 b. m. do marsz. Świtalskiego następujące pismo:

„Do Pana Marszałka Sejmu.

Pana Posła Wojciecha Trampczyńskiego przywołałem w toku obrad ko-

### Zbrodnia „Czarnego smoka” Zamordowanie b. ministra Inu'ego

Znane już z telegramów zamordowanie b. japońskiego ministra skarbu z poprzedniego gabinetu, utworzonego jak wiadomo z członków partii postępowej Minseitō, dowodzi, że w Japonii nie dzieje się wszystko tak dobrze, jakby się zdawało i jakby sądzić można z podniesienia uczuć patriotycznych przez walkę z Chinami.

Morderca bowiem, nazwiskiem Komama, nie był jakąś osobą uposiedzoną, czy nawet obłąkaną, z niewyrozumiałym motywem morderstwa, jak to donosiły telegramy z Tokio, ale otwarcie przyznał się po aresztowaniu, że należy do reakcyjnej organizacji tajnej „Stowarzyszenia Czarnego Smoka”, a na zapytanie o przy-

### Pobór rekruta w r. 1932 uchwalony w Sejmie

Po zatwierdzeniu preliiminarza budżetowego Sejmu obradował dnia 13 b. m. nad ustawą o poborze rekruta na rok 1932.

Referent, pos. Ściński (BB.) zaznaczył, że na komisji wojskowej projekt tej ustawy przyjęty był jednomyślnie.

Z tej jednomyślności wylamał się wczoraj na plenum klub socjalistyczny, imieniem którego pos. Niedziałkowski oświadczył, że klub będzie w tym roku głosił za kontyngentem rekruta. Jako dowód

### Przebrany profesor teologii

Oto sugestie, które idą w świat z Konferencji Rozbrojenia. A ci, którzy biorą je za dobrą monetę, lub udają, że ją biorą za taką, nie zdają sobie sprawy, że między demon wojny nie przemawiał podstępniejszym językiem, aby wydrwić i wyzyskać wiarę ludów w ozdoby i szczytne hasła.

Bo i cóż naprawdę znaczy ten wysuwany przez Niemcy postulat równości zbrojeń lub równości rozbrojenia?

Jakaż równość może być między tym, który sięga po cudze, a tym, który jedynie chce bronić swego?

### He bronii i amunicji dostarczono dla Chin i Japonii

Londyński „Daily Herald” ogłosił rewelację o dowożeniu broni i amunicji do Szanghaju.

W ciągu ubiegłych 6 miesięcy do portu w Szanghaju przywieziono amunicji i broni na ogólną sumę 354.000 funt. szterl. oraz aeroplanów bojowych na sumę 290.000 funt.

W ciągu ubiegłego roku do Chin ogółem przywieziono amu-

### Pos. Byrka przeciw pos. Trampczyńskiemu Echa rozpraw budżetowych w komisji

Podczas obrad komisji budżetowej Sejmu zaszeli przed 2 tygodniami incydent następujący: pos. Trampczyński zażądał od prezesa komisji pos. Byrki, aby wezwał na posiedzenie marsz. Sejmu, a na stępnie na samem posiedzeniu dał wyraz swej zgrzyźliwości w takiej formie, że został przez przewodniczącego skarczony. Nie dość na tem, bo przemawiając w kilka dni potem na plenum Sejmu, pos. Trampczyński wrócił do tego incydentu i zakończył swą mowę słowami: „Dla mnie odtąd p. Byrka nie istnieje...”

W związku z tym pos. Byrka wystosował d. 13 b. m. do marsz. Świtalskiego następujące pismo:

„Do Pana Marszałka Sejmu.

Pana Posła Wojciecha Trampczyńskiego przywołałem w toku obrad ko-

### Tajemnicza organizacja carofilów w ośrodkach emigracji rosyjskiej

Paryski dziennik „Le Populaire” publikuje dziś sensacyjne dane o organizacji rosyjskiej, istniejącej pod nazwą: „Stowarzyszenie b. urzędników administracji miejskiej i wiejskiej b. cesarstwa rosyjskiego mieszkających zagranicą”.

„Le Populaire” podaje, że stowarzyszeniu temu chodzi o stworzenie kadry przyszłej organizacji, mającej na celu stworzenie zastępów urzędników przyszłej Rosji.

Jak wynika z dokumentów, które miały się dostać przypadkowo do redakcji dziennika, prowadzony jest normalny kurs, którego głównymi przedmiotami są: szpiegostwo, kontrszpiegostwo, fotografia, medycyna sądowa, taktyka walki ulicznej, żargon sowiecki, żargon sfer „specjalnych”, wady policji za czasów carskich, oraz organizacja policji przyszłości, czyli

podaje, że „niema dziś dziedziny zbiorowego życia, w której socjaliści nie mieliby zaufanie do obecnego systemu”.

Imieniem Klubu Ludowego oświadcza pos. Araszkiewicz, że będzie głosił owo za poborem rocznika i wyraża postulat, aby usuniecie zostali z armii ci wojskowi, którzy bawili w Brześciu wtedy, gdy tam byli więzieni postowie.

Ustawę uchwalono wszystkimi głosami przeciwko głosom PPS, komunistów i Ukraińców.

### Wszak Niemcy wiażą swój postulat

Wszak Niemcy wiażą swój postulat rozbrojenia z zamachem na nasze polskie Pomorze. Cóż to innego, jeśli nie logika napastnika, który domaga się równych warunków, gdyż wie, że przy równym zbrojeniu przewagę osiąga ten, kto hoduje w sobie ducha ofensywy.

Możnaby wskazać, że szczupłe, lecz zwarte, jak monolit, sze regu Reichswery stanowią w dzisiejszych warunkach techniki przemysłowej narzędzie wojny nietyko najdoskonalsze, ale w zupełności dostateczne do rozegrania wielkiej akcji militarnej.

Lecz po co zastanawiać się nad

### W skład sztabów w Badenju

W skład sztabów w Badenju wchodziły trzy tygodniowe kursy w hitlerowskiej instytucji przeszkolenia w Monachium.

Dnia 29 października 1931 r. szef sztabu Hitlera kpt. Röhm wydał zarządzenie w myśl którego każdy okrąg posiadać powinien własny kurs przeszkolenia przywódców. W Badenju urządzono taką szkołę w pobliżu Furtwangen.

Sztafety ochronne w Badenju skonstruowane są w sztabach Nr. 32 i składają się z trzech formacji szturmowych. Siła liczebna sztafet ochronnych może dochodzić do 25 proc. stanu liczebnego oddziałów szturmowych.

W związku z ogłoszonymi tu szczegółami badenjska prasa socjalistyczna podkreśla, że oddziały szturmowe hitlerowców, są organizacją wzorowaną prawie we wszystkich szczeblach na organizacji byłej armii badenjskiej.

Prasa berlińska przemilcza dotychczas urzędowe rewelacje z Badenju, jedynie „Deutsche Allg. Ztg.” wyraża obawę, że „Ukucie w sprawie organizacji oddziałów szturmowych i sztafet ochronnych mogła wywołać nieobliczalne skutki zewnętrzno - polityczne.

### Na drucie telegraficznym zbliska zdaleka

Strajk powszechny w stolicy Urugwaju Montevideo zakończył się — Obie izby riksdagu szwedzkiego odrzuciły wniosek o wprowadzeniu republiki w Szwecji.

W Kolonii trzej zamaskowani bandyci napadli na kasjera jednego z przedsiębiorstw elektrotechnicznych, zrabowali mu 15.000 mk. i zbiegli.

Posel holenderski w Berlinie van Limburg - Sferum był na apelu hitlerowców w Sport - pałacie, i wstąpił w miejscach podczas śpiewania hymnu hitlerowskiego i okrzyków na cześć Hitlera.

Polski charge d'affaires w Meksyku p. Meindinger otrzymał wielką wstęgi orderu Nichan Irtikhar.

W Budapeszcie otwarto wczoraj konferencję ekonomiczną zwołaną przez

### Sprawy rolnicze na plenum Sejmu

Poza dwiema zasadniczymi sprawami, które w sobotę w Sejmie zatwierdzono — uchwaleniem budżetu i poborem rekruta — (piszemy o tem osobno), porządek dzienny obrad zawierał parę mniej ważnych, nie mniej jednak oczekujących swej kolejki ustawodawczej spraw.

Wybrano więc do Głównej Komisji Rekwizycyjnej (w miejsce p. Perkowicza, który zrzekł się swego czasu mandatu) delegatem Sejmu posła Ścińskiego.

### W obecnym okresie nauki i techniki

W obecnym okresie nauki i techniki nie może być mowy o żadnym innym rozbrojeniu poza rozbrojeniem duchowym.

Wie o tem kanclerz Brüning. Wie o tem doskonale, bo znane mu są tajemnice wyrobu gazów śmiertelnościowych i bomb lotniczych, mogących w ciągu kilku godzin wytrącić nie tylko ludzi, ale sady i lasy w całych prowincjach, i zburzyć olbrzymie miłjony miast.

Wie on, że ta piekielna dynamika zniszczenia nie wymaga ani specjalnych budżetów wojskowych, ani wielkich koszar dla żołnierzy, ani powszechnej służby wojskowej. Ta produkcja śmierci może być utajona w najbardziej pokojowych gałęziach przemysłu, w najmniejszych warsztatach lotnictwa, w organizacji normalnej pracy wytwórczej.

### Bojkot towarów niemieckich w Finlandii

Na skutek wprowadzenia przez Niemcy cel na masło w Finlandii, rozwija się żywa i skuteczna propaganda przeciwko importowi towarów niemieckich.

Działają w tym kierunku przede wszystkim organizacje rolnicze, pod czas gdy przemysł i handel czekał z zaniemieniem do czasu otrzymania odpowiedzi na fińską notę protestacyjną.

Już obecnie dale się odczuwać zmniejszenie zakupów towarów niemieckich.

### „Sztafety ochronne” hitlerowców Rewelacje rządu badenjskiego

W skład sztabów w Badenju wchodziły trzy tygodniowe kursy w hitlerowskiej instytucji przeszkolenia w Monachium.

Dnia 29 października 1931 r. szef sztabu Hitlera kpt. Röhm wydał zarządzenie w myśl którego każdy okrąg posiadać powinien własny kurs przeszkolenia przywódców. W Badenju urządzono taką szkołę w pobliżu Furtwangen.

Sztafety ochronne w Badenju skonstruowane są w sztabach Nr. 32 i składają się z trzech formacji szturmowych. Siła liczebna sztafet ochronnych może dochodzić do 25 proc. stanu liczebnego oddziałów szturmowych.

W związku z ogłoszonymi tu szczegółami badenjska prasa socjalistyczna podkreśla, że oddziały szturmowe hitlerowców, są organizacją wzorowaną prawie we wszystkich szczeblach na organizacji byłej armii badenjskiej.

Prasa berlińska przemilcza dotychczas urzędowe rewelacje z Badenju, jedynie „Deutsche Allg. Ztg.” wyraża obawę, że „Ukucie w sprawie organizacji oddziałów szturmowych i sztafet ochronnych mogła wywołać nieobliczalne skutki zewnętrzno - polityczne.

### Przywódcy oddziałów

Przywódcy oddziałów prze-

### Przywódcy oddziałów

Przywódcy oddziałów prze-

### Przywódcy oddziałów

Przywódcy oddziałów prze-



# Tajny rząd religijnej sekty w Indjach

## Straszliwe obrzędy wtajemniczenia i zdrady

Przebieg wypadków w Indjach wzbudził w pewnych kołach angielskich podejrzenie, iż kieruje nimi jakiś tajny rząd religijnej sekty Brahmów, ukryty gdzieś w pobliżu miasta Benares.

Być może że te obawy są tylko wielkimi oczami strachu, że powstały w sferach lubujących się w sensacji — to wszystko jednakże nie wyklucza możliwości istnienia takiego tajnego rządu istnienia, które w przeszłości przynajmniej, było niezaprzeczoną faktą.

Mówi o tem bardzo ciekawa książka, która wyszła 41 lat temu, w jednej chwili była przetłumaczona na wszystkie prawie języki i w jednej chwili znikła.

**rozkupiona do ostatniego egzemplarza.**

dycji wtajemniczonych, którzy muszą przejść przez kilka stopni wtajemniczenia religijnego i politycznego.

Do osiągnięcia pierwszego stopnia potrzeba, a względnie potrzeba było,

**20 lat ćwiczeń duchowych i cielesnych,**

po których upływie, wtajemniczony zostawał albo „Grihastą”, to jest głową rodziny, wywołującą duchy domowe, albo „Purohita”, to jest kapłanem, leczącym opętania, albo wreszcie „Fakirem”, czarodziejem prowadzącym propagandę sił tajemniczych wśród publiczności. Wszystkie te stopnie zamykały drogę raz na zawsze do drugiego stopnia wtajemniczenia, do którego dopuszczano tylko małą liczbę wybra-

nych, uzyskująca godność zakonników czyli po hindusku „Sanyasi”. Sanyasię czekało nowych lat 20 postów i badania nauki, po których uzyskiwał trzeci stopień wtajemniczenia i stawał się zakonnikiem nagim — Sanyasi - Nirwani, panującym nad wszystkimi duchami i żyjącym ze swymi towarzyszami w ciągłej ekstazie, przyjmując

**trochę pokarmu co 7 dni po zachodzie słońca.**

Tych wtajemniczonych nie widać nigdy ani na zewnątrz, ani na wewnątrz świątyni, z wyjątkiem wielkiego 5-letniego Święta Ognia, Owego dnia bowiem, a raczej nocy, Sanyasi ukazują się na wzniesieniu, urzędem pośrodku stawu świętego, podobni do widm i przez zaklęcia swe rzekomo oświecają

przezwór. Ukazuje się słup światła, który jakgdyby wydobywał się z pośród nich i sięgał do nieba, głos tajemnicze wstrząsała powietrzem, a półmilion, a czasem i więcej wiernych religii hinduskiej, przybyłych ze wszystkich stron Indji, pada twarzą na ziemię na widok tych ludzi, uważanych za półbogów, w chwili, kiedy wzywają duchy przodków.

Na tem jednak nie koniec stopni wtajemniczenia braminińskiego. Z pomiędzy wtajemniczonych trzeciego stopnia, którzy dosięgli wieku co najmniej lat 75, wybiera się 70 członków „Wielkiej Rady”, mającej czuć, aby nauka „Praw lotosu” nie mogła być nigdy wydana pospólnie i ażeby nikt niegodny nie wkraść się w koła wtajemniczonych.

Każdy Sanyasi - Nirwani, który chciałby kiedyś wejść do najwyższej Rady — co jakby Kolegium Kardynalskie — musi złożyć ślub czystości, a Rada Naczelna jest instytucją, nie tylko religijną, ale zarazem administracyjną i dyscyplinarną, zwłaszcza, jeżeli chodzi o zdradę tajemnic, za które wymierzone bywają straszne kary.

Każdy wtajemniczony, każdego stopnia, któryby wyjawiał wielką formułę świętą, ma być skazany na śmierć. Wtajemniczony trzeciego stopnia, który wyjawia wtajemniczonemu drugiego stopnia prawdę wyższą, winien jest śmierci. Wtajemniczonego drugiego stopnia, winien podobnej zdrady względem wtajemniczonego pierwszego stopnia, staje się nieczystym na lat 7, a potem przechodzi do niższego stopnia. Wtajemniczony pierwszego stop-

nia, któryby wyjawiał sekrety religijne innym kastom, dla których nauka powinna być księgą zamkniętą, ma być pozbawiony wzroku, a po ucieciu języka i obu rąk, wypędzony ze świątyni i wykluczony z kasty Braminów. Gdyby ktoś z trzech niższych kast dotarł do sanktuarjów braminińskich i posiadał formuły wywołań, należy go wrzucić żywcem w ogień — tak czytamy we wspomnianej, rzekomo tajemniczej książce.

Łatwo zrozumieć, że takimi karami obwarowane wtajemniczenie, nie pozwala przeniknąć do gruntu organizacji religijnej Braminów. Tyle poza powiedzianem o niej jest wiadome, że Wielka Rada wybiera z pomiędzy siebie „Bramatme”, najwyższą głowę religii, czło-wieka, który do 80 lat przestrzegał czystości, a jednak po wyborze otrzymuje żonę i to wcale nie symboliczną. Synowie tego osobliwego małżeństwa Bramatmy z jedną z dziewięć świątyni, puszczeni na rękę w plecione, jeżeli dobili z powrotem do świątyni, stawali się od razu wtajemniczonymi trzeciego stopnia, jeżeli zaś popłyneli z prądem, to dziecko oddawano na wychowanie

Koła angielskie nazywały tę książkę, nie wedle jej tytułu, ale wedle jej wartości. „Biblia hinduska” i byłoby zdania, że wszystkie egzemplarze wydawnictwa zostały wykupione przez tajne jakiegoś stowarzyszenia hinduskie dlatego, że książka podawała zbyt wiele wiadomości o organizacji i zasadach religii braminińskiej.

Stusne czy niesłuszne są te podejrzenia, dość, że przynajmniej jeden egzemplarz tej książki ocalał i znalazł się w naszych rękach. Odtąd czytamy tam o bardzo ciekawej organizacji wtajemniczonych braminińskich, która w ostatnich najwyższych stopniach uderzająco przypomina organizację Kościoła Katolickiego, Kolegium kardynalskie i Konklawę, celem wyboru głowy kościoła. To podobieństwo było tak wielkie, że kiedy po raz pierwszy misjonarze katolicy dotarli do Indji, uznali organizację braminińską za

**szatańskie przedsięwzięcie** urzędników Kościoła.

Wniknąć w szczegóły tej organizacji jest niesłychanie trudno, nawet dla ludzi, którzy znają święte księgi Hindusów, bo księgi te najważniejszych rzeczy nie podają, lecz pozostawiają do ustnej tra-

zacji wtajemniczonych, którzy muszą przejść przez kilka stopni wtajemniczenia religijnego i politycznego.

Do osiągnięcia pierwszego stopnia potrzeba, a względnie potrzeba było,

**20 lat ćwiczeń duchowych i cielesnych,**

po których upływie, wtajemniczony zostawał albo „Grihastą”, to jest głową rodziny, wywołującą duchy domowe, albo „Purohita”, to jest kapłanem, leczącym opętania, albo wreszcie „Fakirem”, czarodziejem prowadzącym propagandę sił tajemniczych wśród publiczności. Wszystkie te stopnie zamykały drogę raz na zawsze do drugiego stopnia wtajemniczenia, do którego dopuszczano tylko małą liczbę wybra-

nych, uzyskująca godność zakonników czyli po hindusku „Sanyasi”. Sanyasię czekało nowych lat 20 postów i badania nauki, po których uzyskiwał trzeci stopień wtajemniczenia i stawał się zakonnikiem nagim — Sanyasi - Nirwani, panującym nad wszystkimi duchami i żyjącym ze swymi towarzyszami w ciągłej ekstazie, przyjmując

**trochę pokarmu co 7 dni po zachodzie słońca.**

Tych wtajemniczonych nie widać nigdy ani na zewnątrz, ani na wewnątrz świątyni, z wyjątkiem wielkiego 5-letniego Święta Ognia, Owego dnia bowiem, a raczej nocy, Sanyasi ukazują się na wzniesieniu, urzędem pośrodku stawu świętego, podobni do widm i przez zaklęcia swe rzekomo oświecają

przezwór. Ukazuje się słup światła, który jakgdyby wydobywał się z pośród nich i sięgał do nieba, głos tajemnicze wstrząsała powietrzem, a półmilion, a czasem i więcej wiernych religii hinduskiej, przybyłych ze wszystkich stron Indji, pada twarzą na ziemię na widok tych ludzi, uważanych za półbogów, w chwili, kiedy wzywają duchy przodków.

Na tem jednak nie koniec stopni wtajemniczenia braminińskiego. Z pomiędzy wtajemniczonych trzeciego stopnia, którzy dosięgli wieku co najmniej lat 75, wybiera się 70 członków „Wielkiej Rady”, mającej czuć, aby nauka „Praw lotosu” nie mogła być nigdy wydana pospólnie i ażeby nikt niegodny nie wkraść się w koła wtajemniczonych.

Każdy Sanyasi - Nirwani, który chciałby kiedyś wejść do najwyższej Rady — co jakby Kolegium Kardynalskie — musi złożyć ślub czystości, a Rada Naczelna jest instytucją, nie tylko religijną, ale zarazem administracyjną i dyscyplinarną, zwłaszcza, jeżeli chodzi o zdradę tajemnic, za które wymierzone bywają straszne kary.

Każdy wtajemniczony, każdego stopnia, któryby wyjawiał wielką formułę świętą, ma być skazany na śmierć. Wtajemniczony trzeciego stopnia, który wyjawia wtajemniczonemu drugiego stopnia prawdę wyższą, winien jest śmierci. Wtajemniczonego drugiego stopnia, winien podobnej zdrady względem wtajemniczonego pierwszego stopnia, staje się nieczystym na lat 7, a potem przechodzi do niższego stopnia. Wtajemniczony pierwszego stop-

nia, któryby wyjawiał sekrety religijne innym kastom, dla których nauka powinna być księgą zamkniętą, ma być pozbawiony wzroku, a po ucieciu języka i obu rąk, wypędzony ze świątyni i wykluczony z kasty Braminów. Gdyby ktoś z trzech niższych kast dotarł do sanktuarjów braminińskich i posiadał formuły wywołań, należy go wrzucić żywcem w ogień — tak czytamy we wspomnianej, rzekomo tajemniczej książce.

Łatwo zrozumieć, że takimi karami obwarowane wtajemniczenie, nie pozwala przeniknąć do gruntu organizacji religijnej Braminów. Tyle poza powiedzianem o niej jest wiadome, że Wielka Rada wybiera z pomiędzy siebie „Bramatme”, najwyższą głowę religii, czło-wieka, który do 80 lat przestrzegał czystości, a jednak po wyborze otrzymuje żonę i to wcale nie symboliczną. Synowie tego osobliwego małżeństwa Bramatmy z jedną z dziewięć świątyni, puszczeni na rękę w plecione, jeżeli dobili z powrotem do świątyni, stawali się od razu wtajemniczonymi trzeciego stopnia, jeżeli zaś popłyneli z prądem, to dziecko oddawano na wychowanie

**najniższej klasie parjasów.**

Wszystko to było kiedyś, a o stanie dzisiejszym zacytowana książka powiada krótko:

„Od czasu upadku świeckiej władzy Braminów, wszyscy owi wtajemniczeni wyższego stopnia stali się prostru tylko mnichami, którzy spędzają życie w skrytych pod ziemią świątyniach na pustyni”.

A jednak, chociaż są tylko cieniem przeszłej potęgi, istnieją i straszą dzisiejszych Anglików. Być może że zresztą, że taka obumierająca organizacja, pod wpływem natężenia uczucia patriotycznego w społeczeństwie, mogła odżyć i stać się napowrót czemś groźnym. To jest możliwe, całkiem możliwe — a jednak tak... mało prawdopodobne!

W. D.

### Obrady Związku Powiatów w Warszawie



Unegdą, odbyło się posiedzenie Rady Związku Powiatów Rzplitej Polskiej. Na zdjęciu siedzą od lewej: dr. Juliusz Trzciniński p. Franciszek Orela, naczelny sekretarz Związku Powiatów, poseł E. Dunin-Markiewicz, wiceprezes Związku Powiatów dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński, prezes Związku Powiatów p. Wacław Gajewski, wiceprezes Zw. Powiatów i poseł Aleksander Bogusławski, członek zarządu Zw. Pow.

### Zamordowany mnisz



Lu... (text partially obscured) ...skarbu... (text partially obscured) ...mordowany na ulicy w Tokio.

### Warszawskie m gawki sądowe

## Rudowłosy kochanek z zezem padł ofiarą swej powierzchowności

Kto nie zna Krancę? — każdy zna. Każde dziecko wie że Kuba Kranc to najelegantszy facet na całe Nowolipki, choć lekko zezuje lewym okiem.

Pan Kuba zaliczał się do najlepszych gości zakładu, to też właściciel p. Szyja Rozenberg bardzo niechętnie okiem patrzył na to, że piękna Henia czyni jednak pewne awanse szmondakowi, który zamawiał zwykle

**dzwonko śledzia,**

albo wogóle mówił że czeka na jednego, co tu ma przyjść?”

Po krótkich staraniach restaurator pozyskał dwóch mieszkańców „Cyruku” pp. Józefa Waśko i Konstantego Przybora, którzy za skromną płać mieli dać taki „manifest” nieproszonemu gościowi, żeby drogi do kawiarni zapomniał.

Umówionego wieczoru pp. Waśko i Przybora zasiedli w oświetlonych szatach z antypkami w rękach przy odczynu stoliku pociągając dla kurażu.

Nieszczęście chciało, że obaj amantcy panny Heni przybyli do lokalu jednocześnie i natychmiast zaczęli uwodzić piękną kelnerkę.

Restaurator mrugnięciem oka wskazał swym najemnikom gością przeznaczoną „na wycisk” i czekał dalszego rozwoju wypadków.

Jakież było jego zdziwienie i przerażenie gdy p. Waśko podszedł po chwili do p. Krancę chwycił go za krawat i zrezygnacyjnym ruchem przesadził

z krzesła na stolik. Zaś p. Przybora operując z wprawa antypką zaczął go równomier nie po obydwu bokach.

Mimo krzyku napastowanego protestów publiczności, spiskowi powlekli później nieszczęsnego Krancę po podłodze, aż do drzwi,

### O handel Bessarabji z Polską

#### zabieg władz rumuńskich

Ministerstwo dzielnicy Besarabskiej przy rządzie rumuńskim utworzyło specjalną komisję gospodarczą, która — jak donoszą pisma rumuńskie — przestudjować ma sprawę wzmożenia eksportu produktów Besarabskich do Polski.

Przed wojną wzamian za wino i owoce Besarabskie Królestwo Polskie dostarczało do Kiszyniowa i jego okręgu materiały włókniste,

bieliznę, obuwie, wogóle konfekcję i wyroby techniczne.

Należy obecnie rozważyć możliwości wymiany przemysłowo-handlowej między Polską a Besarabią, zwłaszcza, że posiada ona kupiectwo, które dawniej pracowało z ryłkiem polskim i klientelą, wśród której wyroby polskie cieszyły się wzięciem

tu postawili na nogi, otrzepali laskami z trocin i umiętnym kopniakiem wyekspedjowali na ulice, poczem wrócili do bufetu i p. Waśko rzekł:

— Gotowe, należy się sześć złotych, flacha i 2 owocki. Katolika marnowanego, czyli jak to mówią śledzia, możesz pan dołożyć za punktualność i precyzyjne roboty.

— Złamcie ręce i nogi, grosza pieniędzy — dam — nie tego zbiliście.

— Jakim prawem nie tego przecież, żeś pan gospodarz okiem zyzda odstawił tośm?

**dall rumbe**

Gospodarz opierał się energicznie. Wobec czego cyrkowcy zmuszeni byli wy... bufet, a tymczasem nadszedł p. Kranc z policjantem i obaj niefortunni mściciele cudzych krzywd zostali aresztowani.

### Co wróżą g wiazdy na dzień 15 lutego?

#### Oryginalne pomysły, które mogą nie przynieść spodziewanych korzyści

Aczkolwiek po godz. 8-ej możemy jeszcze być na razem na jakiejś nieoczekiwanej niepokoję, drobne zawody lub kłopoty, to jednak rano dzisiaj obiecuje nam również spotkanie się wynalazczości, konstrukcyjności, oryginalności, kontakt z osobami wybitnymi pod względem umysłowym i nowe idee oraz szersze zainteresowania umysłowe.

Wątpliwe jednak, czy ta ekspansja umysłowa oraz chęć zmian i rozszerzenia swych horyzontów życiowych wyda pożądane rezultaty. Bowiem dzisiejszego ranka możemy być również narażeni na nieporozumienia, niepowodzenia w związku z korespondencją,

podróżami lub niepowodzenia finansowe, spowodowane przewyżką wydatków nad dochodami.

Poludnie natomiast lepiej się zapowiada, obiecując dobry nastrój, powodzenie w związku z miłością i sztuką, w stosunkach z osobami płci odmienniej, przyczem perspektywy finansowe również ulegną znacznej poprawie.

Wprowadzie gorzsy nastrój, jaki się zaznaczy kolo godz. 14-ej wkrótce potem ustąpi, ale należy się liczyć z tem, że godz. 19-ta może nam przynieść zawody, rozczarowania, rozwanie złudzeń, które zapragną wykorzystać naszą łatwowierność.

Dziecko dziś urodzone — inteligentne, obrotne, dostosowujące się do warunków, i otoczenia — okaże zdolność do interesów i dużą samodzielność. J. S. D.

W sędzie grodzkim p. Rozenberg wytłumaczył się, że o niczem nie wie, a p. Waśko i Przybora natychmiast do sprawy rozpoczęli odsiadki 7 dni

(Wiech)

### Winszujemy

Dzisiaj: Faustynowi.  
Jutro: Juljannie.

### Najkosztowniej ze oczu na świecie



Jill Dennet aktorka filmowa ubezpieczyła swe oczy na 100,000 dolarów. Na zdjęciu lekarz towarzystwa ubezpieczeniowego bada oczy miss Dennet.

### Formacja armji chińskiej



Generalsissima armji chińskiej Czang-Ka-Szek (x), który zorganizował akcję obronna przeciwko Japończykom.

### RADJO WARSZAWSKIE

Dzisiaj:  
WARSZAWA. Długość fali 1411,8 m.  
G. 11.58: Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. G. 12.10: Płyty. G. 14.45: Listy od dzieci. G. 15.25: „Jak uczymy dziś młodzież”. G. 15.50: Płyty. G. 16.20: Lekcja języka francuskiego. G. 16.40: Płyty. G. 17.10: „Za kulisami pokoju brzeskiego”. G. 17.35: Muzyka lekka i taneczna. G. 19.35: Płyty. G. 20.00: Feljton muzyczny. G. 20.15: „Sen o Rivierze” — operetka R. Stojła. G. 22.20: Mikrofon w „Cyрку Warszawskim”. G. 23.00: Muzyka taneczna.

Jutro:  
WARSZAWA. (Długość fali 1411,8 m.)  
Godz. 11.58: Sygnal czasu. Hejnał z Krakowa. G. 12.10: Płyty. G. 14.45: Płyty. G. 15.25: „Praktyki i praktykantki w gospodarstwach domowych”.

G. 15.50: Program dla dzieci starszych. G. 16.20: „Od rzeki Sw. Wawrzyńca do Pacyffku”. G. 16.40: „Węsy gordyjskie i labirynty”. G. 17.35: Popularny koncert symfoniczny. Godz. 19.15: „Książka rolnicza”. G. 19.35: Płyty. G. 20: „Wilamowicz i Nietzsche”. G. 20.15: Koncert jubileuszowy Püharmonji warsz. z okazji 30-lecia. W przewie Skrzyńka pocztowa techniczna. G. 22.50: Muzyka taneczna.

**Walka z bezrobociem jest walką z komunizmem**  
**Pamiętaj o tem!**



Ks. Murat (xx) w czasie wygłaszania odczytu.



### Ostateczne wybory naczelnego lekarza Szpitala Żydowskiego prawomocne

W ubiegły piątek, przy udziale 12 członków odbyło się posiedzenie Rady Szpitalnej, na którym omawiano wybór naczelnego lekarza Szpitala Żydowskiego. Po dłuższej dyskusji, czy wybory ostatnie są prawomocne, dr. Rajgrodzki odczytał pismo Urzędu Wojewódzkiego, iż poprzednie wybory przeprowadzone były formalnie. Wobec tego oświadczenia przewodniczący zebrania prezydent miasta p. W. Hermanowski zamknął posiedzenie celem wyjaśnienia wytworzonej sytuacji.

### Białystok i jego zabytki

Na walnym zebraniu Oddziału Białostockiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, które odbędzie się we wtorek 16 b. m. o godz. 18-ej w państwowej szkole przemysłowej żeńskiej, p. Michał Gołowski wygłosi odczyt o Białymstoku i jego zabytkach. Odczyt będzie obficie ilustrowany przezroczkami. Wstęp dla członków T-wa Krajoznawczego i sympatyków bezpłatny. Odczyt rozpocznie się punktualnie o godz. 18-ej.

### Ze Związku Peowików

Zarząd Koła Związku Peowików w Białymstoku w dn. 20 lutego r.b. (w sobotę) o godzinie 6 m. 30 w lokalu Federacji P.Z.O.O. ul. Warszawska Nr. 9 urządził zebranie informacyjno-dyskusyjne, na którym referat wygłosi p. inspektor Janicki. Na zebranie to zaprasza się wszystkich członków, wchodzących w skład Federacji P.Z.O.O.

## Otwarcie Uniwersytetu powszechnego w Wołkowysku

W ubiegłym tygodniu w sali Ogniska Kolejowego w Wołkowysku-Centr. odbyło się otwarcie Uniwersytetu Powszechnego zorganizowanego z inicjatyw p. Budreckiego Onufrego, Nacz. Oddz. Ruchu P.K.P. i Gołabka - urzędnika tego oddziału.

Po odegraniu hymnu narodowego przez orkiestrę kolejową przemawiał p. Budrecki, wyrażając podziękowanie za wzięcie udziału w pracy Uniwersytetu pp. Tatomirowi, Dyr. Gimnazjum i Kuziorowi, Insp. Szkolnemu. Następnie przemawiali z kolei: Insp. Kuzior, który złożył podziękowanie kolejarzom za zorganizowanie Uniwersytetu oraz omówił działalność tych

Uniwersytetów, Stozko Mieczysław zastępca starosty, który powitał otwarcie Uniwersytetu i złożył życzenia pomyślnego rozwoju. Po przemówieniach powitalnych odegrano „Gaudeamus igitur”, poczem p. dyr. Tatomirowi dokonał otwarcia Uniwersytetu wykładem na temat „Stosunek polityczny i gospodarczy Rzplitej do Prus”. Po wykładzie orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”. Obecnych było 260 osób. Wykłady będą odbywały się w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 17-ej do 20-ej i w soboty od 17-ej do 18-ej. Prelegentami będą: p. Tatomirowi, dyr. Gimnazjum, p. Kuzior, Insp. Szkolny, p. Rokosz, naucz. Gimnazjum, p. Stozko Mieczysław zastępca starosty, dr. Wilrat, p. Nowakowski, p. Hejbowiczówna, p. Osmolska i p. Poluszko.

dokonał otwarcia Uniwersytetu wykładem na temat „Stosunek polityczny i gospodarczy Rzplitej do Prus”. Po wykładzie orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”. Obecnych było 260 osób. Wykłady będą odbywały się w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 17-ej do 20-ej i w soboty od 17-ej do 18-ej. Prelegentami będą: p. Tatomirowi, dyr. Gimnazjum, p. Kuzior, Insp. Szkolny, p. Rokosz, naucz. Gimnazjum, p. Stozko Mieczysław zastępca starosty, dr. Wilrat, p. Nowakowski, p. Hejbowiczówna, p. Osmolska i p. Poluszko.

W roku 1929 stwierdzono, że mieszkaniowiec wsi Łozowo Antoni Hołownia, będąc sołtysiem, ściągnął od podatników za scalenie gruntów na rzecz Państwowego Banku Rolnego w Warszawie 810 złotych, które przywłaszczył. Białostocki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Sokółce dnia 9 b.m. po rozpoznaniu sprawy skazał go na 5 miesięcy więzienia.

### Sprawozdanie poselskie

W dn. 17 bm. odbędzie się zebranie członków i sympatyków Koła Gminnego B.B.W.R. w Dobrynie Dużym na którym poseł Jan Walewski złoży sprawozdanie z działalności Sejmu.

### Murzyn poślubia warszawiankę

Murzyn-szofer firmy „Dobrolin, który nieraz do Białegostoku przyjeżdżał i był częstym gościem w restauracjach i sklepach onegdaj w kościele katedralnym w Warszawie wziął ślub z warszawianką p. Ewą Drelerówną. Pana młoda, która była ewangeliczką, przeszła ze względu na swego oblubieńca na katolicyzm.

### Znaczny przyrost dzieci w wieku szkolnym

Według prowizorycznych obliczeń liczba dzieci w roku przyszłym, obowiązanych do powszechnego nauczania wzrosła w porównaniu z b. rokiem o przeszło 700.

### Odnaczenia niepodległościowe harcerzy i harcerzek

Harcerska Podkomisja Odnaczeń Krzyżem i Medalem Niepodległości w Warszawie podaje do wiadomości zainteresowanych, iż termin składania wniosków na odnaczenia niepodległościowe harcerzy i b. harcerzy biorących udział w pracach niepodległościowych w okresie do listopada 1918/21 roku, upływa nieodwołalnie dnia 1-go marca 1932 r.

### Spis gazet i czasopism oraz poradnik reklamowy

Nakładem znanego warszawskiego Biura Ogłoszeń Teofila Pietraszka wydany został „Spis gazet i czasopism Rzplitej Polskiej na rok 1932”. Spis poprzedzony jest dobrze ułożonym „Poradnikiem reklamowym”, mającym specjalne znaczenie dla kupców i przemysłowców. Sam spis ułożony jest jasno i przejrzysto. Zawiera dokładny wykaz (wraz z podaniem adresów, nakładu, rozmiarów, kierunku i t. p.)

### Spis gazet i czasopism oraz poradnik reklamowy

Nakładem znanego warszawskiego Biura Ogłoszeń Teofila Pietraszka wydany został „Spis gazet i czasopism Rzplitej Polskiej na rok 1932”. Spis poprzedzony jest dobrze ułożonym „Poradnikiem reklamowym”, mającym specjalne znaczenie dla kupców i przemysłowców. Sam spis ułożony jest jasno i przejrzysto. Zawiera dokładny wykaz (wraz z podaniem adresów, nakładu, rozmiarów, kierunku i t. p.)

### Za przywłaszczenie pieniędzy sołtys skazany na 5 miesięcy więzienia

W roku 1929 stwierdzono, że mieszkaniowiec wsi Łozowo Antoni Hołownia, będąc sołtysiem, ściągnął od podatników za scalenie gruntów na rzecz Państwowego Banku Rolnego w Warszawie 810 złotych, które przywłaszczył. Białostocki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Sokółce dnia 9 b.m. po rozpoznaniu sprawy skazał go na 5 miesięcy więzienia.

## Stały rozwój spółdzielczości w pow. wys.-mazowieckim

(Korespondencja własna) Przed paru dniami odbyło się zebranie organizacyjne członków Spółdzielni zbytu bydła, trzody chlewnej i drobiu. Zebranie odbyło się w lokalu starostwa z udziałem p. Starosty Demideckiego przedstawiciela Związku Rewizyjnego w osobie lustratora p. Szymańskiego z Warszawy, przedstawicieli Okręgowego T-wa Organizacji i Kółek Rolniczych, Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, Mleczarni Spółdzielczych, Banków Spółdzielczych i Kas Stefczyka oraz hodowców i rolników z powiatu Wys.-Maz.

rostwa z udziałem p. Starosty Demideckiego przedstawiciela Związku Rewizyjnego w osobie lustratora p. Szymańskiego z Warszawy, przedstawicieli Okręgowego T-wa Organizacji i Kółek Rolniczych, Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, Mleczarni Spółdzielczych, Banków Spółdzielczych i Kas Stefczyka oraz hodowców i rolników z powiatu Wys.-Maz.

Kasy Oszczędności p. Augustowski wygłosił referat, w którym przedstawił zadania oraz uzasadnił potrzebę zorganizowania Spółdzielni zbytu bydła, trzody chlewnej i drobiu. Zebrani w obszernej dyskusji jednogłośnie wypowiedzieli się za potrzebę zorganizowania tego typu Spółdzielni. Nadmieniamy, iż powiat dzięki przeszło dwudziestopięcioletniej pracy T-wa Rolniczego posiada kulturę rolniczą i hodowlaną wysoko postawioną. Sieć placówek Spółdzielczych gęsta: 9 mleczarni Spółdzielczych, z nich 2 w Dąbrówce i Poświętnem, zmotoryzowane w roku 1931, 19 Kas Stefczyka i banków spółdzielczych, 26 Kółek Rolniczych, 6 Kół Kontroli Obór, 40 stacji buhajów rasy czerwonej polskiej, 15 chlewów drobnej własności, gdzie chowane są świnię zarodowe rasy wielkiej białej angielskiej, hodowla kur zielononóżek i karmazynów, 10 spółek melioracyjnych i t. d. Spodziewać się należy, iż Spółdzielnia Zbytu oparta na mocnych fundamentach osiągniętej kultury rolniczo hodowlanej winna zostać instytucją trwałą.

W roku 1929 stwierdzono, że mieszkaniowiec wsi Łozowo Antoni Hołownia, będąc sołtysiem, ściągnął od podatników za scalenie gruntów na rzecz Państwowego Banku Rolnego w Warszawie 810 złotych, które przywłaszczył. Białostocki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Sokółce dnia 9 b.m. po rozpoznaniu sprawy skazał go na 5 miesięcy więzienia.

### Siostra oskarża fałszywie swego brata

Skazany na 4 lata ciężkiego więzienia ODZYSKAŁ WOLNOŚĆ

W dniu 13 października ubiegłego roku pisaliśmy, iż w Sądzie Okręgowym rozpatrywana była sprawa Michała Rakowskiego, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa swej siostry Eudokji na tle majątkowym. Eudokja twierdziła, że w nocy na 23 kwietnia 1921 r. brat wtargnął przez okno do jej mieszkania i dał dwa strzały rewolwerowe, które jednak chybiły. Sąd skazał wówczas Rakowskiego na 4 lata ciężkiego więzienia.

## Krwawa zemsta zdradzonej żony

We wsi Kottły, gm. Pasynki powiatu bielskiego gospodarzowi Janowi Szumskiemu, pomimo iż miał własną młodą i ładną żonę, przypadła do gustu przystojna sąsiadka — Eudokja Wawreniuk. Sąsiadka ta, osoba o niezbyt surowych zasadach, mile przyjmowała zalecanki p. Jana od czasu do czasu popierane podarkami w postaci: żyta, drobiu i nabiału. Tymczasem zaniębiana żona długo cierpiała, obserwując lekkomyślny tryb życia swego małżonka, który wykorzystywał każdą okazję podczas nieobecności swej połowicy. W dniu 20-go września ub. roku, kiedy w Bielsku w cerkwi prawosławnej odbywało się nocne nabożeństwo, Jan Szumski namawiał swą żonę Melanię do udania się razem z nim na nabożeństwo. Ponieważ długo doprowadzał swoją garderobę i galanterię do porządku, małżonka nie czekając na niego wraz z sąsiadkami udała się do Bielska. Tam około dwóch godzin czekała przed kościołem na przybycie męża, wreszcie zrezygnowała i z powrotem przysła do rodzinnej wsi.

wraz z miękkiem żeńskim głosem wyraźnie usłyszała dobrze jej znany głos męski. Z wrzaskiem zazdrosna kobieta przypuściła szturm W chwili, kiedy Wawreniukowa otworzyła drzwi zdradzona żona zauważyła, iż jej Janek drugimi drzwiami salwował się ucieczką, wówczas rzuciła się ona na ułudzieliwą z nożem. Cały szereg uderzeń zadanych Wawreniukowej spowodował przewlekłą chorobę. W tych dniach Sąd Okręgowy w Białymstoku w trybie uproszczonym na sesji wyjazdowej w Bielsku rozpoznawał powyższą sprawę, na którą zawezwano kilku świadków z sąsiedztwa. Sąd podczas narady brał pod uwagę tę okoliczność, iż zdradzona żona w czasie zajścia działała pod wpływem silnego wzruszenia duchowego i skazał ją na dwa tygodnie więzienia z zawieszaniem wykonania kary na przeciąg dwóch lat.

wraz z miękkiem żeńskim głosem wyraźnie usłyszała dobrze jej znany głos męski. Z wrzaskiem zazdrosna kobieta przypuściła szturm W chwili, kiedy Wawreniukowa otworzyła drzwi zdradzona żona zauważyła, iż jej Janek drugimi drzwiami salwował się ucieczką, wówczas rzuciła się ona na ułudzieliwą z nożem. Cały szereg uderzeń zadanych Wawreniukowej spowodował przewlekłą chorobę. W tych dniach Sąd Okręgowy w Białymstoku w trybie uproszczonym na sesji wyjazdowej w Bielsku rozpoznawał powyższą sprawę, na którą zawezwano kilku świadków z sąsiedztwa. Sąd podczas narady brał pod uwagę tę okoliczność, iż zdradzona żona w czasie zajścia działała pod wpływem silnego wzruszenia duchowego i skazał ją na dwa tygodnie więzienia z zawieszaniem wykonania kary na przeciąg dwóch lat.

Sąd przychylił się do wywodów adw. Glinki i Michała Rakowskiego uniewinnił. Rakowski, który przesiedział w areszcie 10 miesięcy, nazajutrz odzyskał wolność.

### Nowy bank w Warszawie przyjdzie z pomocą URZĘDNIKOM

Obecnie stworzono nową instytucję Spółdzielczo-Kredytową dla urzędników pod nazwą Spółdzielczy Bank „Kredyt Urzędniczy” z siedzibą w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej Nr. 129.

Zadaniem Banku będzie udzielanie pożyczek urzędnikom państwowym, komunalnym, samorządowym i związkowym o charakterze zrzeczeń pracowników w całym kraju. Pożyczki udzielane będą do wysokości 1500 złotych z oprocentowaniem 11 procent w stosunku rocznym. Bank oparty jest na kapitałach krajowych i zagranicznych, co umożliwia niesienie finansowej pomocy najszerszemu rzeszom urzędniczym na normalny procent.

**„Dziennika Białostockiego”**

**DRUKARNIA**

WYKONUJE:  
Plakaty, Odezwy, Ulotki, Afisze oraz wszelkiego rodzaju druki

Szybko i tanio

**BIAŁYSTOK,**  
Legionowa 1, (w podwórzu) tel. 11

## MODERN POCZ. 6<sup>30</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup> PREMIERA

Dawno niewidziany

# HARRY LIEDTKE

w otoczeniu uroczym

**MARJI PAUDLER I LII EIBENSCHUTZ**  
w ich pierwszym filmie dźwiękowym, produkcji EUROPEJSKIEJ p. t.j

## „KAPITAN MARYNARKI”

nad program: DODATEK RYSUNKOWY

Czytajcie „Dziennik”

NA USILNE ŻĄDANIE PUBLICZNOŚCI TYLKO JEDNO PRZEDSTAWIENIE POPULARNE 4-ej po poł.

**UŁANI... UŁANI...**

CENY OD **50** GR.

### Dyżury nocne aptek

Dziś pełnią dyżury apteki: Ajzensztadt, Rynek Kościuszki 11, W. Hermanowskiego, Warszawska 24, i Wysockiego na Piaskach, Piękna 2.

### Nocne pogotowie lekarskie

tel. 5-03 „Linax Hacedek”.

### OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że na ządanie firmy „Reflex” w Katowicach w dniu 24-go lutego 1932 r. od godziny 10 rano w Białymstoku przy ulicy Sienkiewicza pod Nr. 1 w sklepie Hirsza Kuplińskiego odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości 150 żarówek i przyrządów optycznych ocenionych na 1544 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji. Białystok, dn. 11.II 1932 r. Komornik Podbielski.

**Dr. M. Kacnelson**  
Choroby weneryczno-skinne  
Przyjmuje od godz. 9-11 i od 4-7-ej  
BIAŁYSTOK,  
Kilkińskiego 8 Telefon, 9-61.

### Z przemysłu SAMOCHODOWEGO

Pocieszającą jest wiadomość, że nie wszystkie przedsiębiorstwa samochodowe zostały dotknięte depresją gospodarczą. Dowiadujemy się, że interesy firmy Morris Commercial w Polsce, której warsztaty i biura przeniesione zostały do bardzo obszernego nowoczesnie urządzonego lokalu, rozwijają się pomyślnie. Przedsiębiorstwo to dostarcza wyłącznie samochody przemysłowe, a zatem autobusy na 20 do 60 osób oraz wszystkie typy wozów ciężarowych od 1 do 8 tonn. Fabrykaty Morris Commercial i zdołały zdobyć sobie rynek polski dzięki rewelacyjnie niskim cenom, solidnej konstrukcji oraz doskonale zorganizowanej obsłudze.

### OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Białymstoku, rewiru II-go, (Sobieskiego 7) ogłasza, że na ządanie Izraela Zylberfeniga w dniu 24 lutego 1932 r. od godziny 10-ej rano w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza pod nr. 13 w sklepie Abrama Snarskiego odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości urządzenia sklepowego i różnych skórek ocenionych na 2.085 zł., które to przedmioty mogą być sprzedane niżej sumy szacunkowej w myśl art. 1070 U. P. C. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dzień licytacji Białystok, dnia 11.II 1932 r. Komornik Podbielski.

**LECZNICA**  
LEKARZY-SPECJALISTÓW  
Białystok, Mazowiecka 5 (Sieny Rynek) tel. 1-38.  
**Porada 3 zł.**  
Wszystkie specjalności: Choroby wewnętrzne, nerwowe, dzieci, porady dla matek karmiących, akuszeria, kobiece i porady dla ciężarnych, chirurgiczne, skórne i weneryczne, oczu, nosa, gardła i uszu. Oraz gabinet dentystryczny, Rentgen, analizy, leczenie światłem i elektrycznością po cenach leczniczo. Dojazd autobusem D.

**Dr. M. Kanel**  
Choroby weneryczno-skinne i moczopłciowe.  
Przyjmuje od godz. 9-11 i od 5-8.  
Kobiety od godz. 4-5 p.p.  
ul. Sienkiewicza 37 (partor) tel. 5-95.

Wszyscy do szeregów LOPP  
Lotnictwo i gazy trujące  
to najstraszniejsza broń  
przyszłej wojny.